Listopad w świetlicy rozpoczęliśmy w tym roku w sposób podniosły, od zadumy, związanej ze Świętem Zmarłych. Rozmawialiśmy m. in. na temat tradycji
i uczuć, jakie towarzyszą nam w tym dniu. Jedenasty miesiąc roku oferuje nam jeszcze jedno święto – nasze Narodowe Święto Niepodległości. Z tej okazji debatowaliśmy o tym, w jaki sposób, od najmłodszych lat, możemy wspierać swoją Ojczyznę. Nie obyło się oczywiście bez Hymnu Narodowego
i Narodowych Symboli. Wspólnie odbyliśmy burzę mózgów, aby zdefiniować pojęcie „Patriotyzmu” i tego, kim jest prawdziwy Patriota. Nie zabrakło również lokalnej nostalgii, czyli Świętego Marcina i naszych poznańskich rogali.
W listopadzie wypada również jeszcze jeden piękny dzień – Dzień Życzliwości
i Pozdrowień. Przy tej okazji, przenosiliśmy się w wyobraźni do pięknych, zaczarowanych krain, a każdy miał możliwość stworzyć swoją własną. Nawiązaliśmy też do zagadnień przyjaźni i przyjaciół w naszym życiu. Miesiąc zakończył się „andrzejkowo”, czyli zabawami i wróżbami, choć bez użycia wosku, równie fajnymi. Odwiedziły nas fantastyczne Wróżki z klas drugich,
a każda z nich miała swoje własne stanowisko wróżenia, z którego wszyscy mogliśmy skorzystać i np. dowiedzieć się jak szybko zostaniemy czyjąś żoną, lub mężem. Kto jednak myśli, że to koniec, to mocno się myli.
W listopadzie mieliśmy przede wszystkim swoje własne najważniejsze dla nas święto, czyli pasowanie pierwszoklasistów na świetliczaków. Zabawy było jak zawsze mnóstwo, bo przecież „w świetlicy jest bardzo ciekawie, w świetlicy czas spłynie zabawnie”! Pierwszaki zostały postawione przed koniecznością odbycia prób. Pierwsza z nich testowała ich stan wiedzy o naszej szkole. Druga była próbą „czarodziejskiego jabłka” i testowała zwinność i wiedzę z zakresu bajek. Próby trzeciej nie mogło zabraknąć – była to próba sprawności fizycznej. Próba czwarta była próbą śmiechu z wykorzystaniem niezawodnej cytryny. Próba piąta – próba „bajkowej pary” polegała na dopasowywaniu tytułów bajek do obrazków z głównymi bohaterami. Ostatnia, szósta próba pt. „prawda, czy fałsz”, sprawdzała znajomość zasad i reguł, obowiązujących w świetlicy. Po pozytywnym zaliczeniu, jakżeby inaczej, wszystkich prób, nastąpił najbardziej upragniony moment złożenia ślubowania, a zaraz po nim wręczenie dyplomów
i pamiątkowych upominków, oraz słodki poczęstunek. Ten dzień kochani pierwszoklasiści, i nie tylko, z całą pewnością będą długo wspominać. A teraz pozostaje już tylko czekać na obfitujący w atrakcje grudzień .. do
zoo baczenia ☺